

Wychodzi codziennie w dwóch wydaniach:
 dla Lwowa o godz. 2. popołudniu,
 dla prowincji o godz. 8. wieczorem.
 W dniu świątecznym zaś dla Lwowa o godzinie
 12 w południe, dla prowincji o 5 wieczorem.
 W Niedzielę nie wychodzi.
 Przedpłata wynosi
 z przesyłką pocztową
 miesięcznie zł. 2.— kwartalnie zł. 6.—
 Za granicą kwartalnie złr. 7-50.
 W miejscu z dostawą do domu
 o miesiąc 1 zł. 50 ct. kwartalnie 4 zł. 50 ct.
BIURA REDAKCYI:
 ulica Czarnieckiego 1. 4 parter
 otwarte od godz. 9 do 1 w południu.

GAZETA NARODOWA

Ogłoszenia i przedpłaty przyjmują:
 We Lwowie: Administracja „Gazety Narodowej”, ul. Czarnieckiego 1. 2 (sklep), księgarnia M. Hołczaka i Spółki pl. Marjański 1. 10, tudzież „Biuro Dziennikowe” ulica Karola Ludwika 1. 9.
Ogłoszenia przyjmują:
 W PARYŻU: C. Adam (Gborowski), 52 Rue du Tour-Paris. — We WIEDNIU: Hasenstein & Vogler (Otto Maas), Walfischgasse 10; Rudolf Mosse, Seilerstraße 2; A. Oppel, Grunangergasse 12; M. Dukas Wellzeile 6; H. Schallik Wollzeile 11 i J. Danneberg I. Kumpfgasse 7. — W HAMBURGU: A. Steiner. — W FRANKFURCIE n. M. Hasenstein & Vogler i G. L. Daube et Comp. — W WARSZAWIE: Reichman et Frendler.
CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwykłe za jednodniowy wiersz lub jego miejsce 6 ct. — Reklamy i Nadeżłane za wiersz lub jego miejsce 20 ct.

Objawy opozycji.

Lwów d. 22. października.

Podajemy poniżej sprawozdanie z odbytego wczoraj w Przemysłu sejmiku relacyjnego, na którym posłowie wybrani z tamtejszej okolicy do sejmu i do Rady państwa zdawali sprawę ze swoich czynności, zagajając zarazem obszerniejszą dyskusję zasadniczą o obecnym kierunku polityki krajowej. Z rozmysłu używamy tego wyrażenia, iż obywatelstwo ziemi przemyskiej „zagajilo” dyskusję o teraźniejszej polityce Koła polskiego we Wiedniu i sejmu. Dawno bowiem nie panowała na tem polu taka cisza martwa, jak teraz — dawno nie była polityka kraju naszego tak dalece pozabawiona myśli przewodniej, programu jakiegokolwiek, jak teraz. „Przy Taaffem stoimy i stać chcemy” — oto jedyna za sad a polityki Koła polskiego, a naturalnie i sejmu. Jeżeli więc na sejmiku relacyjnym w Przemysłu odezwały się po raz pierwszy głosy osobiste, tak wybitne zajmujących w kraju stanowisko obywatelskie, jak np. ks. Adam Sapięha, ks. Jerzy Czartoryski, z powątpiewaniem, czy idylliczne zadowolenie z wszystkiego, co hr. Taaffe czyni, albo też nam czynić może, jest uzasadnione, zasługuje w każdym razie na uwagę. Jest to muzyka zupełnie nowa — odwykliśmy już od niej...

Wyznajemy otwarcie, że to wystąpienie przemyskich posłów cieszy nas bardzo. Dowodzi ono bowiem, że przecież nie zupełnie jeszcze uspieli jesteśmy przyszłowiowemu sprzyjaniem rządu.

Naturalnie, iż nie lekceważymy nabytków, jakie przyniosła krajowi dotychczasowa polityka Koła polskiego — a nabytki te widzimy nie tylko w konkretnych faktach, jak np. w przychylniejszym niż dawniej byłoby traktowaniu Galicji w budżecie państwowym, w dość przychylnym dla autonomii załatwieniu sprawy decentralizacji zarządu kolei państwowych, w u zupełnieniu uniwersytetu lwowskiego, ale jeszcze bardziej w przyznaniu żywiłowi polskiemu stanowiska bardzo wpływowego, pełnego zaufania przez czynniki, które dźwierzają najwyższe kierownictwo spraw państwowych.

Byłoby nieroztropnie, to wpływe stanowisko żywiłowi polskiego na szwa uk narazić. Ale jak we wszystkim tak i w popieraniu rządu jest granica, i trudno przecież wymagać, iżby nasze zaufanie i uległość dla hr. Taaffego miały zmienić się w afekt bezgraniczny, w ślepa i bezwarunkowa adorację. Więc też głosy śmielsze, niezawisłe i wytrawne posłów ziemi Przemyskiej, nawołujące do opamiętania się w służbistości naszej wobec rządu, wyrażają niewątpliwie w całym kraju silne wrażenie, jak wietrzyk orzeźwiający podczas zaduchy.

Oby tylko te słowa opozycji przemyskiej nie były znikomym wietrzykiem — oby nie przemieniły jak marny powiew powietrza! Polityka, to rzecz realna. Chcąc dziś utworzyć stronnictwo, a jeżeli nie stronnictwo, to chociażby jakieś kółko osobiste tylko stosunkami zbliżonych do siebie przyjaciół politycznych — ale takie kółko, z którym czynniki rozstrzygające musiałby liczyć się: to nie wystarczy wygłosić parę przemówień,

choćby najbardziej opozycyjnie zabarwionych. Wrażenie ich przemienie szybko, jak odgłos wystrzału w powietrze! Zorganizować się potrzeba, obmyśleć program działania a przedewszystkiem — działać: konsekwentnie i wytrwale!

Nie dość bowiem samej inicjatywy w rzeczach polityki; tę inicjatywę potrzeba poprzeć pracowicie, nie żalując trudu i ofiar. Inaczej bowiem słusznie powiedzą przeciwnicy tej patryotycznej opozycji, iż nie była ona wyrazem szczerego i głębszego przekonania, lecz wylotką się z wrodzonego sceptycyzmu tego lub owego mowcy, z nudów — jednym słowem, że jest kaprysem, nie zaś świadomym celów działaniem politycznym.

Oto, jakie uwagi nasuwa nam na myśl wrażenie opozycyjnych hasel, rzuconych wczoraj w Przemysłu...

Sejmik relacyjny.

Przemysł 21. października.

(Sprawozdanie własne *Gas. Nar.*)

Sesje sejmowe lat ostatnich nie miały dość czasu nawet na załatwienie należytych spraw koniecznych, wskutek czego spraw wiele, ważnych, żywoitych, nie mogąc znaleźć nigdzie wyrazu, pójść musiały w zapomnienie. Ztemu w tym względzie mogłyby poniekąd zaradzić sejmiki relacyjne, te jednak niestety u szerepili tylko garstki obywateli budzącej, a szerszy ogół troszczy się o nie niewiele. Ze ta jakaś niechęć, czy opieszałość wobec spraw publicznych, szkodziła wie dla kraju, wątpić chyba nie można — jak również nie można przypisać, by ta abstynencya ważną jakąś przyczynę miała za podstawę. Ciężar niewielki wzięłoby na barki swoje obywatelstwo, gdyby nie jednokrotnie jego stosunkowo nieliczne, ale ogół uważał za swój obowiązek staranie o dobro kraju.

W tutejszej Radzie powiatowej zdawali dzisiaj sprawę z czynności poselskich pp. Jerzy ks. Czartoryski, Zygmunt Dembowski, dr. Włodzimierz Kozłowski i poseł do Rady państwa dr. Kraiński. Dyskusji przewodniczył Adam ks. Sapięha a przy stosunkowo nielicznym zgromadzeniu wyborców.

Ks. Czartoryski po rozwiązaniu się klubu centrum, nie należał do żadnego stronnictwa; z daleka więc, nie wjaęmniony w zakulisowe sprawy przypatrując się działaniu sejmu, spostrzedz musiał, że stronnictwo ruskie jest rozbite, że włościanie trzymają się między sobą, ale nie mają jasnego wyobrażenia o sprawach sejmowych, że lewica reprezentuje zwarte, solidarne stronnictwo, podczas gdy środek i głąb prawicy ma wprawdzie dużo dobrych chęci, często zgodnie postępuje, ale w przeważnej liczbie wypadków kończy się u nich na anarchii.

Co do spraw samych, to w kwestyi ruskiej popierałem — mówił książę — Rusinów w rzeczach słusznych, spotykał się nawet z powodu tego zarzutu, mimo to i dzisiaj im żyję by zachowali to, co osiągnęli. Bolesna jednak dla mnie jest rzecz, że w tej chwili między rządem a Rusinami w r. 1890 większość polska została pominięta zupełnie.

W sprawie konwersji byłem za odrzuceniem, bo nie miałem odwagi obciążać kraj na lat 50 pożyczką 30-milionową, a z drugiej strony nadzieję miałem, że do stycznia znajdzie się inne wyjście.

Osobiście brałem udział w komisji szkolnej i przemysłowej. Akcja w kierunku przemysłu prowadzona ostrożnie, doszła do tego, że jest już niejako ustalona i dział budżetu w tym kierunku jest najbardziej systematycznie prowadzony. Inaczej ma się sprawa szkolnictwa, nie jest ustalona, ulega ciągłym fluktuacjom, pojawiają się coraz to nowe krytyki, żale i żądania reformy. Co

do szkół średnich, podniosłem w komisji okoliczność, że naukę języków klasycznych należy ograniczyć, względnie znieść, nie znalazłem jednak dostatecznego poparcia.

Szkolnictwo ludowe od objęcia szkół w zarząd kraju okazuje postęp tak co do liczby, jak i jakości. W sprawozdaniu położyłem nacisk głównie na potrzeby pod względem materialnym: podwyższenie płac nauczycielskich i budowę szkół, pod względem zaś metody: na praktyczniejsze postępowanie i zrobienie różnicy pomiędzy książkami dla szkół ludowych miejskich, a wiejskich.

Specjalny nacisk położyłem także na naukę religii i dziejów ojczystych, by za pomocą tego środka a nauczycieli ducha, obywatelskiego wykształcić, a za pośrednictwem takich nauczycieli budzić w ludności miłość kraju.

P. Dembowski należał także do klubu centrum, po jego zaś rozwiązaniu wstąpił do „Koła związku”, na razie małego, które jednak z czasem jakąś więcej dodatnią zajmie pozycję.

Pierwszą sprawą, która go jako rolnika najczęściej zajmowała, była szkoła w Dublanach. Powstała ona ofiarnością obywateli i pod ich okiem rozwijała się pomyślnie, z chwilą jednak, gdy przeszła w zarząd kraju, nastąpił zwrot, który doprowadził do jej rozwiązania. Sejm jednak zarządził ztemu, bo, wprowadzając w niej internat dla uczniów, sprawdził szkołę w właściwej tory i jest nadzieja pomyślnych rezultatów na przyszłość.

Doniosłogo dla kraju znaczenia jest ustawa co do chowu bydła, a najznamienitszą zasługę w tej sprawie przyniósł ks. Adamowski Sapięha.

W sprawie konwersji byłem za odrzuceniem raz dlatego, że sprawy jasno nie przedstawiono i w projekcie liczne znalazły się błędy, że należałoby poczekać na konwersję waluty, która musi sprowadzić obniżenie stopy procentowej.

W sprawie ruskiej po przemówieniu p. Romanczuka 1890 spodziewać się było można, że zgoda stanowczo nastąpi. Niemnie ma jednak dotknąć musiało przemówienie tego samego posła w ubiegłej sesji, który po tylu dowodach przychylności z naszej strony zaczął wyliczać jakieś rzekome krzywdy narodu ruskiego. To już jest wprost niewdzięczności dowodem i jeśli jestem z całą życzliwością dla ludu, to przeciw tym, którzy wywodzą nieuzasadnione żale, wystąpić muszę. Z całego postępowania Rusinów to jedno jasno widzieć można, że żadna komisja z naszej strony żadnego na nich wpływu nie wywiera i że ta droga do niczego się nie doprowadzi. Ja koncepcje dla Rusinów uważam teraz wprost za zaprzeczenie naszego kraju, my cegiełkę po cegiełce wyjmujemy z naszej budowy, i chociaż w najlepszej myśli wydajemy siebie na pastwę nieprzyjaciół naszego. (Głosy: Bardzo dobrze!) Wiedząmy więc teraz, z kim mamy do czynienia.

Dr. Włodzimierz Kozłowski: Sejm żalił się musi, że sesje są zbyt krótkie i nie pozwalają na należyte sprawienie niezbędnych załatwień, a tego roku już nietylko na czas krótki, ale nadto i tak niespodziewanie sesję zwolano, że nie było nawet czasu materiałów przygotować.

Wydatki budżetu naszego rosną a rósć muszą, bo naród czuje w sobie gorączkę czynu, trzeba jednak bacznie, by gorączka ta nie przemieniła się w gorączkę zbytniego szafowania i pomnażania inwestycji, przed csem przestrzegali sam ks. marszałek w swej mowie. Inwestycje bez planu podejmowane są szkodliwe, a nawet choćby dobry plan istniał, to póki nie ma dobrych wykonawców, wprowadzać ich w życie nie należy. Przykład inwestycji dają nam Węgrzy, ale nie baczę na to, że Węgrzy są w innych jak my stosunkach, są samoistne, mają więcej środków, a powtóre jakkolwiek w Węgrzech na inwestycjach kilku porobiło majątki, to średni rolnik i tam jest w złem położeniu. My mamy nadto inne obowiązki, bo my powinnością dawać przykład innym dzielnicom, jak się gospodarować powinno, a nie powinniśmy być jakąś sta-

cyą doświadczenia. My chcemy od razu wszystko zrobić, i dlatego nasz budżet jest na tak drobne rozstrzelony kwoty jak żaden inny.

Mowca przechodził kolejno rubryki budżetu, jakoteż omawia konwersję długu indemnityacyjnego, a jakie co do każdej z tych spraw zajmował stanowisko w sejmie, to szanownym czytelnikom *Gasety Narodowej* zapewne jest wiadomo ze sprawozdań sejmowych, jakie *Gaseta* nasza podawała.

Co do sprawy ruskiej to tu potrzeba więcej działać jak mówić, a punkt jej ciężkości widzę nie w sejmie ale u dołu, tj. w pozyskaniu zaufania ludu. Swojem wystąpieniem w obecnej sesji dali Rusini dowód nietylko niewdzięczności ale i niezręczności politycznej, bo przecież rzecz wiadoma, że nas Polaków najłatwiej związać użyciem, jak również dali dowód niezręczności ubierając referentem swoim p. Antoniewicza, który przecież nie dał jasnej odpowiedzi na pytanie, czy uznaje odrębność Moskali od Rusinów.

Zakończę uwagę. Posłowie z wyborcami zgromadzają się nietylko po to, aby wyborcy mogli się dowiedzieć, co posłowie robili, ale głównie po to, aby posłowie się dowiedzieli, czego wyborcy sobie życzą; dlatego prosilibym o ścisłą odpowiedź na pytanie, jakie zająćby należało stanowisko wobec prądów połączenia obszarów dworskich z gminnymi i zrównania prestacji drogowych ze szkolnymi.

Na temat tych sprawozdań wywijała się dyskusja o charakterze więcej poufnym, dyskusja szczerą, jaka między zwolennikami tych samych idei tylko miejsce mieć może, dyskusja pełna zapału i prawdy.

Po jednomyślnym uchwaleniu wotum zaufania dla tych trzech posłów sejmowych, udzielił przewodniczący głosu posłowi do Rady państwa.

Dr. Kraiński: Jest jakaś zmora, która ugniatła dzisiajsej parlamentaryzm, jest nią militarizm, parlament dzięki więc Bismarkowi służę dziś miś celom, którym służyć nie powinien. Polacy przeciw militarystom wystąpić nie mogą, bo nawała, jakaby mogła przyjść, najpierw dla ich przejęć miś karkach, a nie mogą też doradzać Austrii przyniermia z Rosją w obawie, by przyjaźni tej — jak to czynił Bismark — nie dokumentowano gnicieniem Polaków.

Drugim złem w parlamencie jest zawieranie ciągłe kompromisów, co naturalnie jest półśrodkiem tylko, rodzajem łataniny nieprowadzącej do celu, co wywoływać musi i zbytnie gadulstwo i tzw. fachowy parlamentarizm. Fachowy parlamentarysta niszczy pierwszą najgłówniejszą zaletę parlamentu, bo odbiera posłom świeżość poglądów i świeżość uczuć co do spraw jakich bronić mają obowiązek.

W obecnym parlamencie nie ma tak silnego stronnictwa, które byłoby zdolne wydać z łona swego ministeryum. Polaków stanowisko w Wiedniu jest poważne, cokolwiek jednak zechce się uczynić, to musi się trafić na opór ministra finansów, który nie chce dać pieniędzy na nic. Najdrobniejsze koncesje kosztują nas wiele trudów, więc nam większe się one wydają, jak obywatelom tu w kraju, którzy patrzą tylko na nie, i to z daleka. Z drugiej strony każde drobne ustępstwo dla nas, wywoła w parlamencie pewne wypominanie. Tak np. gdy państwo wybudować postanowiło w celach czysto wojskowych kolej Stanisławów-Woronienka kosztem 8 milionów, to jakkolwiek korzyść z niej dla kraju będzie wątpliwa, a nawet może szkodliwa, bo Węgrzy część kraju zasypując będą produkami swymi, mimo to ciągle rzucają nam w oczy: „dostaliście ośm milionów!” Tak samo nadanie posad Bilińskiemu i Struszkiewiczowi poczytano nam za wielkie koncesye.

Co się tyczy spraw samych, to uzyskaliśmy ustawę o inspektorach szkolnych. Procedura cywilna, ta piękna kwestya, dzięki staraniom ministra Steinbacha, jest już także na drodze do załatwienia. W sprawie budowli wiedeńskich to głosowaliśmy za nią z trzech powodów. Po pierwsze jest to stolica ukochanego przez nas monarchy, powtóre Wiedeń konsumuje bardzo wiele

piodów naszych, więc im będzie większy, tem pewniejszego będziemy mieli konsumenta, po trzecie mówiono, że to jest wstępny krok do utworzenia w Austrii dróg wodnych.

W końcu omawiał sprawozdawca szeroko kwestye traktatów cłowych i regulacyi waluty, w której Koło polskie należało nie do przeciwników, ale do pessimistów, którzy doradzali ostrożności.

Posiedzenie trwało bez przerwy godzin 6, od 11 rano do 5 popołudniu.

Podatek propinacyjny.

Lwów d. 22. października.

Miasto Lwów przeżyło ważny spór. Wiadomo mianowicie, że po przeprowadzeniu wykupu propinacji przez kraj wprowadzono opłacanie podatku dochodowego od eksploatacji wyłączonego prawa wyszynku w całym kraju w siedzibie zarządu przeniesionego obecnie na rachunek kraju prawa propinacji, tj. we Lwowie. Wskutek tego umniejszył się wszystkim Radom powiatowym i gminom w całym kraju dochód z dodatków do podatków o tyle, ile one wynosiły musiałby, gdyby je doliczano do podatku dochodowego od propinacji. Zyskał natomiast Lwów, gdyż pobierał komunalny dodatek do podatków od ogólnej kwoty podatku dochodowego od propinacji za cały kraj centralizowanego we Lwowie. Przybytek dochodu wynosił dla Lwowa z tego tytułu rocznie podobno około 80.000 zł.

Przez dwa lata toczył się spór o decentralizacyi podatku dochodowego od propinacji — spór który odbił się także i w sejmie w czasie sesji z roku 1890, a następnie był przedmiotem starań Koła polskiego w Wiedniu, które uważało za swój obowiązek stanąć po stronie interesowanych powiatów i bronić decentralizacyi poboru tego podatku, podczas gdy z drugiej strony reprezentacya m. Lwowa, która na centralizowaniu poboru podatku dochodowego od funduszu propinacyjnego we Lwowie dobrze wyszła, bo zyskała dla swych dodatków gminnych obszerna podstawa, czyniła ze swej strony zabiegi, by zarządzenie powyższe utrzymał nadal w mocy.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu postanowiło reskryptem z dnia 16. lutego 1892 roku l. 38.624, że podatek od dochodu z propinacji jak poprzednim, do wyszynku i sprzedaży trunków propinacyjnych uprawnionym poszczególnym właścicielom był przypisywany, tak samo ma być obecnie galicyjskiemu funduszowi propinacyjnemu wymierzany i przypisywany w tej gminie podatkowej, gdzie prawo propinacji jest wykonywane, a więc w każdej poszczególniej gminie.

Wskutek tego reskryptu, jakoteż wskutek reskryptu ministerstwa skarbu z d. 10. września 1892 l. 31.456 polecono starostwom, aby podatek dochodowy galicyjskiemu funduszowi propinacyjnemu przypisywały na przyszłość począwszy od r. 1893 we wszystkich poszczególnych gminach podatkowych, w których tenże fundusz prawa propinacji wykonywa w miarę, w każdej poszczególniej gminie uzyskanego dochodu, który ma ek. dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie wykaszać fasymami. Zarazem mają oddać starostwa nakazy płatnicze co do tego podatku doręczając kraj. dyrekcyi propinacyjnego funduszu.

Równocześnie została też dyrekcyja funduszu propinacyjnego wezwana, by na przyszłość przedkładała fasye dochodu z prawa propinacji w poszczególnych gminach temu starostwu, do którego powiatu należy dotycząca gmina.

Książka konwertyty.

Przed ośmiu laty ukazała się w Lipsku i zwróciła na siebie powszechną uwagę książka p. t. „Was zieht uns nach Rom?” Autor nie wystąpił wtenczas publicznie; nazwał się ogólnie

ŚWISTKI.

Z piersią wielkiego bólu pełną przelędał Piotr rzeczy, po nagle zmarłym bracie pozostałe.

Każdy drobny ranit go w samo serce, czyniąc doznana stratę coraz wyrazistszą, coraz dotkliwszą, jak gdyby sama przez się nie była już bólem nad bóle.

Oto tytonierka, do połowy jeszcze napełniona tytoniem i bibułkami; surdut, przejęty wonią perfum, ktoromi przedwczoraj jeszcze zapewne go skrapiano; w kieszeni chustka z węzłkiem w jednym rogu, znakiem jakiegoś świeżego planu, obietnicy, zobowiązania, która nie miała być już nigdy spełniona ani wyjaśniona nawet; zegarek niemierniegnięty od dwóch dni, zwiędły kwiatek w butonierce...

Wszystko to, kapelusze, obuwy, każda część ubrania, zdająca się w tych fałdach przechowywać część tego życia, co ja niedawno jeszcze wypełniało, niedostępną, przetrwaną tak nagle i tragicznie — nasuwać mu coraz to nowe myśli, potęgujące żal, zamiast go ukoić.

Bo czyżliż może być śmierć straszniejsza, bardziej burzajaca przywiązanie nasze i część dla życia, niżeli śmierć zupełnie zdrowego człowieka, młodego, dwudziecioletniego chłopca, który idzie do kąpieli, rzuca się w rzekę, pełen sił i krzepkości, z odwagą i pewnością siebie pływaka, co po sto razy poradził się w wartkim prądem powodzi, co kpił sobie z wirów, głębin, co dziesięciu towarzyszom uratował już życie — i który naraz, porwany przez zdradziecką falę, wałęgnięty w głąb, zanurzając się i nieoprawca więcej, nie okazuje się, przepada na wieki, bo

ciało wydobyte nie zawiera już duszy, zgaszonej i uniesionej przez ten zimny i śliski płaz, w którego wnętrzu tyle ciał rozstało się z życiem umyślnie i wbrew woli.

Czy jest coś smutniejszego? bardziej rozdzierającego serce?...

Śmierć, mimo że rozbraja oburzoną myśl ludzką nieugiętym fatalizmem końca, przeznaczonego każdemu, zawsze jednak pozostaje dla naszego uczucia czemś niezupełnie pojętym, czemś, co się nie odrzuca i nigdy całkowicie, po mimo spełnionego faktu, nie przyjmuje w naszym umyśle, tak dalece ona sama i jej pojęcie wręcz są sprzeczne z drgającym w nas popędem życia. Ale śmierć nagła, gwałtowna, wydaje się prosto czemś nadnaturalnym, nieprawdopodobnym, niemożliwym, w co uwierzyć jest rzeczą nad siły, dlatego wieść o niej drugoście tak często istotą zbyt wrażliwą.

Na śmierć chorego jest czas się przygotować, oswoić z nią, nagład o niej myśli w ciągu choroby — człowiek zabity pada ofiarą napastników, ktorých można zbężyć, ukarać... — poległy żołnierz przygotowany był zginąć... — samobójca sam sobie kres kładzie... Ale topielec! topielec! uduszony jak robak przez żywioł olbrzymi, spokojny a groźny, bez żadnej słusznej racji, bez potrzeby, bez niczyjego pożytku... Jest w tem coś nielitościwego, okrutnego, potwornego!...

Wczoraj telegram uderzył Piotra jak grom słowami:

„Przyjeżdżaj pan, brat się utopił.”
 Przeczytał go kilka razy i wdrygnął się, odtrącając te wieści, wzbierające się u niego za rzeczywistość, za fakt spełniony i nieocfnięty. Jakto?... Wczoraj jeszcze żył... a dzisiaj już...
 To niepodobna. W tem musi być jakaś

omyłka... Przecież go musiano docucić... są sposoby... ratuje się ludzi z utonięcia.

Nie, depesza nie zostawiła tej nadziei, więc może to kto inny... może imię, wiek nie jego brata, może coś, jakaś drobnotka cofnie jeszcze ten straszny wyrok...

Niestety, wymiana depesz potwierdziła nieśczęście.

Całą noc jechał bez zmużenia oczu, z powracającym nieustannie w myślach obrazem żywego, rumaniego, śmiejącego się — który naraz zamienił się w obnażone, blade ciało, mułem okryte i martwe na zawsze.

O biedaku! biedaku!... Dlaczegoż ty właśnie?... Dlaczego nie kto inny?... nie dziesięciu! stu innych, z ciebie?!

Po przybyciu na miejsce znalazł w klinicznej kostnicy zwłoki, otoczone już wszystkim, co oznacza wykluczenie z pomiędzy żyjących, całym tym smutnym, przedgrobowym aparatem przenosin do innego świata, zabijającym w żywej wszelką nadzieję, zadającym ostatni cios narzucając boleścią rozstania.

Świecie, katafalk, trumna pół otwarta, szablony układ ciała z rękoma splecionymi, w leżącej postawie ostatniego snu, jakże to Piotra raziło!... Jak szarpało w nim wszystkie nerwy bólu, targające owe niewidzialne, nieistniejące zda się, a rzeczywiste, nieprzeliczone nitki i włókienka, które życie rozsuwa między bliskimi i kochającymi się, a ktorých liczbę, moc i czułość poznaje się dopiero, gdy się nagle zerwa, sprawiając cierpienia nieopisane, wydzierające jakby kleszczami olbrzymi kawał życia, zostawiając koło nas jedno miejsce pustem, zostawiając w naszej duszy jedną lukę jak ranę po wylupieniu oka, na domiar zgrzyoty czyniące nas objętymi na wszystko inne, jak gdyby po za odebrany

ciosom nie było już dla nas nic na świecie, jak gdyby czekało nas oddać tylko cierpienie, samotność i żal bez granic, bez ukojenia...

Nakonie po pogrzebie, smutnym pogrzebie obcego wśród obcych, znalazł się Piotr sam w mieszkaniu brata, w miejscu jego codziennego pobytu, pełnym jeszcze śladów życia uciętego w toku, które zmarły opuścił z zamiarem powrotu i w którym wszystko zdawało się nań oczekiwać.

Z myślą na cmentarzu, około tego złotego wzgórką gliny, który nakrył trumnę, z niesłabnącem uczuciem, że go już tam zostawił, że go już nie ma, że nie powróci, że się więcej nie zobaczą, nie zamienią słowa i nie uściska się już nigdy, że dla siebie przestali istnieć, błędził Piotr oczyma po mieszkaniu, w którym znajdował się dzisiaj po raz pierwszy.

Książki, skrypta, suknie, obuwy, bielizna, rozrzucone dokoła, zalegające kółko, krzesła półki rozwarste szafy i wieko walizy, napelniały skromny pokoi studenta. Niektóre z tych przedmiotów, znane Piotrowi, żywił mu przypominały zmarłego, lecz nie o nim nie mówił nowego. Nie przynosił mu żaden z nich boleśnie pożądanego ostatniego słowa, znaku pożegnania, bez ktorého rozstanie stawało się stokroć bardziej dojmującym.

I zaczął przelędać całe mieszkanie — wszystko, co się w niem znajdowało, aby się czegoś dowiedzieć o ostatnich dniach brata, aby coś jeszcze w ten sposób odzyskać z niego i z jego życia.

Gdybyż mógł znaleźć parę bodaj słów do siebie!... jakiś list rozpoczęty, odczytany na później, jakiś dowód, że o nim myślał w ostatnich chwilach przed niespodzianym zgonem, że nie rozstali się w pamięci swej o wiele dawniej, niżeli w rzeczywistości.

Nowy ból.

Napotykał bilety kolegów brata, liściki i fotografie kobiet, mnostwo rzeczy niezrozumiałych, nowych, obcych sobie szczegółów i tajemnic życia zmarłego od chwili, kiedy opuścił rodzinne miasto przed rokiem, udając się na uniwersytet.

Wszystko to otaczało go teraz nowym światem w oczach Piotra, nowymi ludźmi, ktorzy mu go odbierali, dla ktorých, jako bliskich, codziennych towarzyszy, musiał o nim zapomnieć... Ostatni list pisał temu dwa tygodnie...

Na wszystkie strony terały się ślady stonków z nieznanymi ludźmi, dowody interesów, przyjaźni, zażyłości, miłostek... O nim, o Piotrze, o starszym bracie, z ktorým się tak kochali, z ktorým całą młodość spędził razem — ani znaku. Tyle przecież listów Piotr do niego napisał! — nie widział z nich teraz a jednego. Poznał tylko na jakiejś rachunkami zapisanej kopercie swją rękę.

Zajrzał do szafy, do szuflad stołu, do biurka, do pudełek i między karty większych książek — daremnie. Nie znalazł ani śladu swej osoby, ani jednego objawu pamięci o sobie, niezego, choć wskazywać mogło, że istniał tutaj, że się tu liczył, że o nim myślało.

Zajrzał jeszcze do walizki, przetrzczył w niej krawaty, kołnierzyki, świeża bielizna, tak jak ją z domu przysłało, i książki... Nic, nic...

W dolnym przedziale dopiero zobaczył szkatułkę, małą, dobrze sobie znaną szkatułkę, tani schowek na papiery, na klucz zamkniętą. U dewizki brata wisiał jakiś mały klucz. Przypomniał go sobie i spróbował, czy się na daje, otwarł zamek bez trudu — i strętwiał...

W szkatułce były papiery zmarłego, swia-

wieść, podana przez jedno z pism angielskich, a odnosząca nas w dawno minioną epokę przygód...

Z bruku. Tajny zakład zastawczy 15. października jest żydówka, przy ul. Szajnochy 1. 5...

W klubie urzędników pocztowych skradziono wczoraj rano dwie kule bilardowe, wartość 50 zł...

Ze stowarzyszeń. Ogólne zgromadzenie rolników odbędzie się w niedzielę dnia 23. bm. o godzinie 10. rano...

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa zajmnej pomocy słuchaczy kraj wyższej szkoły...

W sali „Sokoła” odbędzie się w niedzielę dnia 23. bm. o godz. 4 1/2 popołudniu koncert muzyki...

Zmarli. We Lwowie po długiej choroby zmarł Józef Czajkowski, założyciel i dyrektor...

Stan pogody. Cała doba była pochmurna i mgliasta, dziś rano silny wicher i deszcz.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 12 godzinie w południe 750 mm.

Prognoza na dobę dnia 23. października r. (od północy do północy). Wiatr będzie o do kierunku południowego, co do siły mierny (2-4)...

Wzrost. Opad 23. października św. Jana K. św. Fylypa Ap.

Teatr, literatura i muzyka.

Z teatru. Molierowski „Chory z urojenia” nie ma się nawet u nas pomysłu bez p. Fiszera. To też powrócił do sztuki, która poprzedniej zimy stała...

Repertuar teatralny: W teatrze dr. Skarbka. Dziś w sobotę „Dziecko szczęścia” operetka w 3 aktach Karola Millöckera...

„Muzeum”, miesięcznik wydawany nakładem Towarzystwa naukowców szkół wyższych, wyszedł zeszły 10. Procz rozporządzeń władz...

„Kilka uwag nad planem naukowym szkół realnych” ks. Pechnika „O lekturze dla młodzieży stosownej”. Objawy jest dziełem sprawozdania. Dziwili tylko musi...

„Austro-Węgry mogą w tej chwili robić w Bośni i Hercegowinie co tylko im się podoba, mogą nawet wcielić do prowincje do monarchii...”

Aleksander Kraushar, któremu dzieje nasze zawdzięczają już wyświecenie wielu zacniomniejszych zdarzeń i postaci, wydał w Warszawie dwa nowe przykłady historyczne: „Samozwanie Jan Austyn Ruba” (1643-1646 r.) i „Barbara Breńska” (z tegoż stulecia)...

Dział ekonomiczny.

Regulacja Bugu. Już w roku przyszłym zamierza Wydział krajowy rozpocząć regulację Bugu od ujścia Pettwi w Buzu aż do granicy państwa...

W Rosji. Rozporządzenie to wywołuje wielką wrzawę w Niemczech, albowiem prawie 900.000 obywateli niemieckich przebywa pod berłem...

Temu dniom mają być dwa nowe okręty wojenne spuszczane na wodę.

W senacie francuskim interpelował Fresnau z powodu odbytego w St. Ouen (pod Paryżem) kongresu członków socjalistycznego Rad miejskich, podnosząc niebezpieczeństwo takiego zjednoczenia...

Jeżeli wspomnieli o mowie, jaką miał włoski minister wojny Pelloux na bankiecie wyborczym w Liornie. Nadeszły już o niej bliższe szczegóły. Pelloux oświadczył, że budżet wojskowy, wynoszący obecnie 246 milionów franków...

W Londynie obiega pogłoska, że Nelidow napróżno na audyencji u sultana starał się go nakłonić do dnia przyjaźniejszej odpowiedzi na notę rosyjską.

Wiedeń dnia 22. październik. Rada państwa zbierze się dnia 5. listopada.

Liberec dnia 22. październik. Zgromadzenie ludowe, zwołane na dzisiaj przez dep. Pradego zostało przez komisarza rządowego zabronione z powodu grożącej cholery i wzburzenia ludności...

Budapeszt dnia 22. październik. Centralny związek krajowy stowarzyszeń honwędów z r. 1848/49 przyjął do wiadomości bez żadnych uwag przedłożone mu elaboraty...

Berlin dnia 22. październik. Komisje Rady związkowej dla landwery i fortec, marynarki i sprawiedliwości naradzały się wczoraj nad rezolucją rajchstagu, uchwaloną przy rozprawie nad maltretowaniem żołnierzy...

Kolonia dnia 22. październik. Koln. Volkstzg. (organ centrum) donosi na podstawie zapewnienia kół dobrze informowanych, iż Caprivi otrzymał od cesarza zapewnienie, że projekt wojskowy nie będzie cofnięty...

Petersburg dnia 22. październik. Jak slychać, rząd zastanowił forytowana przez niego po powstaniu z r. 1863, kolonizację Litwy chłopami rosyjskimi.

Petersburg dnia 22. październik. Z drugiej loteryi na głodujących pozostało ostatecznie 184.000 losów po 5 rubli nierozsprzedanych.

Tajny radca Kobeka otrzymał nakaz odbyć rewizję Gagarynowskiego Towarzystwa żeglugi na Dolnym Dunaju, co pewną sensację wywołało.

Petersburg dnia 22. październik. Rozdawanie pierwszej partii nowych karabinów zaczęło się przed Nowym Rokiem. Najpierw otrzymają je wojska stojące w Kongresówce, potem korpus gwardyjski...

Petersburg dnia 22. październik. Rząd zezwolił na utworzenie komisji, która pod przewodnictwem Wittego ma wypracować projekt reorganizacji Banku państwowego.

Rząd zamierza upaństwić całą sieć telefoniczną.

Paryż dnia 22. październik. Wszyscy członkowie Rady zawiadowczej zlikwidowanej „Société des Depots” zostali za sprzeczną...

W Rosji. Rozporządzenie to wywołuje wielką wrzawę w Niemczech, albowiem prawie 900.000 obywateli niemieckich przebywa pod berłem...

Temu dniom mają być dwa nowe okręty wojenne spuszczane na wodę.

W senacie francuskim interpelował Fresnau z powodu odbytego w St. Ouen (pod Paryżem) kongresu członków socjalistycznego Rad miejskich, podnosząc niebezpieczeństwo takiego zjednoczenia...

Jeżeli wspomnieli o mowie, jaką miał włoski minister wojny Pelloux na bankiecie wyborczym w Liornie. Nadeszły już o niej bliższe szczegóły. Pelloux oświadczył, że budżet wojskowy, wynoszący obecnie 246 milionów franków...

W Londynie obiega pogłoska, że Nelidow napróżno na audyencji u sultana starał się go nakłonić do dnia przyjaźniejszej odpowiedzi na notę rosyjską.

Wiedeń dnia 22. październik. Rada państwa zbierze się dnia 5. listopada.

Liberec dnia 22. październik. Zgromadzenie ludowe, zwołane na dzisiaj przez dep. Pradego zostało przez komisarza rządowego zabronione z powodu grożącej cholery i wzburzenia ludności...

Budapeszt dnia 22. październik. Centralny związek krajowy stowarzyszeń honwędów z r. 1848/49 przyjął do wiadomości bez żadnych uwag przedłożone mu elaboraty...

Berlin dnia 22. październik. Komisje Rady związkowej dla landwery i fortec, marynarki i sprawiedliwości naradzały się wczoraj nad rezolucją rajchstagu, uchwaloną przy rozprawie nad maltretowaniem żołnierzy...

Kolonia dnia 22. październik. Koln. Volkstzg. (organ centrum) donosi na podstawie zapewnienia kół dobrze informowanych, iż Caprivi otrzymał od cesarza zapewnienie, że projekt wojskowy nie będzie cofnięty...

Petersburg dnia 22. październik. Jak slychać, rząd zastanowił forytowana przez niego po powstaniu z r. 1863, kolonizację Litwy chłopami rosyjskimi.

Petersburg dnia 22. październik. Z drugiej loteryi na głodujących pozostało ostatecznie 184.000 losów po 5 rubli nierozsprzedanych.

Tajny radca Kobeka otrzymał nakaz odbyć rewizję Gagarynowskiego Towarzystwa żeglugi na Dolnym Dunaju, co pewną sensację wywołało.

Petersburg dnia 22. październik. Rozdawanie pierwszej partii nowych karabinów zaczęło się przed Nowym Rokiem. Najpierw otrzymają je wojska stojące w Kongresówce, potem korpus gwardyjski...

Petersburg dnia 22. październik. Rząd zezwolił na utworzenie komisji, która pod przewodnictwem Wittego ma wypracować projekt reorganizacji Banku państwowego.

Rząd zamierza upaństwić całą sieć telefoniczną.

Paryż dnia 22. październik. Wszyscy członkowie Rady zawiadowczej zlikwidowanej „Société des Depots” zostali za sprzeczną...

z kodeksem handlowym postępowanie, poznani przed sąd kary, między tymi Lesseps, Donor i Achilles Fould.

Na wspólnym zebraniu Towarzystwa rolników i Towarzystwa przemysłowego francuzkich uchwalono rezolucję, oświadczającą się przeciw wszelkiemu znizeniu minimalnej...

Carmaux d. 22. październik. Ogólne zgromadzenie strejkujących robotników zgodziło się na wybór sądu polubownego.

Rzym d. 22. październik. Kiedy Crippi przybył, aby po raz pierwszy wziąć udział w tutejszym Radzie miejskiej, wyprawiono na jego cześć ogromną demonstrację na Corso i pod Kapitułem (ratuszem).

Londyn d. 22. październik. Na zwołanym tutaj przez „Ligę antipapieżką” (właściwie antikatolicką) mityngu dla zaprotestowania przeciw wybraniu katolika Knilla na lordamajora, w Faringdon-Hall przyszło do takich rozruchów, że policja kilkakrotnie wdała się musiała, aby nie przyszło do bójki.

Londyn d. 22. październik. Odbył się tu proces niejakiego Neilla, oskarżonego o otrucie w roku zeszłym czterech kobiet na przedmieściu Lamteh. Neill skazany został na śmierć.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje kredytowe 310.25. Akcje alpejskie Towar. górniczego 55.40. Akcje węgierskie Banku kredytowego 356.50. Akcje Banku anglo-austriackiego 150.25. Akcje Unibanku 284.—.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje kolei Karola Ludwika 215.50. Akcje kolei północnej 279.—. Akcje kolei Południowej (Lombardy) 97.50. Akcje kolei Alfoldzkiej (losy tureckie) 46.10. Akcje kolei Państwowej 288.—.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

Wiedeń dnia 22. październik. Akcje Banku dla krajów koronnych 219.80. Akcje Bankverein 113.50. Rosyjski rubel papierowy 119.25.

ze Złoczowa. B. Machnowski za Pieniak. Wł. Bobrowicki za Hruszowa. J. Mosiewicz za Stanisławowa. K. Sędzimir za Jaworowa. S. Licht, J. Wachtel, M. Kornfeld, F. Berman za Wiednia. A. Paryczko za Łodzi.

NADESLANE. (Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie bierze na siebie.)

Sprawdzenie widoczne.

Skoro się raz dozna cudownego skutku z użycia Crème Simona przeciw opierzeniu, pękaniu, odmożeniu i czerwoności, łatwo przychodzi przekonanie, że nie ma nad Cold-Creamo skuteczniejszego do utrzymania połwości ciała.

ZMIANA POMIESZKANIA. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Stanisław Sochanik.

R. Geburth'a znana zaszczytnie fabryka pieców żelaznych w Wiedniu VII. Kaiserstrasse 71, której oficjalnie ilustrowany cennik mamy przed sobą, świeżo wypuściła nowy gatunek pieca pod nazwą „Cyklop”...

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Kazimierz Podlewski.

Lekarz chorób dziecięcych Dr. Zdzisław Szydłowski.

Nowo otworzony zakład fotograficzny L. KOEHLERA we Lwowie, plac Maryacki (wejście od ul. Krętej).

Dr. Henryk Kopecki kancelaryj adwokacką we Lwowie przy ul. Skarbkowskiej 1. 5.

Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie magazynów „Printemps” w Paryżu.

ROZKŁAD POCIĄGÓW

obowiązujący od 1. maja 1892. (Czas lwowski).

Table with columns: O d c h o d z a, Kuryer, Osobowy, Mięz. and rows for destinations like Krakowa, Powożec, Czerniowiec, Strycja, Bełzca, Sokala, Zimnej Wody.

Table with columns: P r y c h o d z a and rows for destinations like Krakowa, Powożec, Czerniowiec, Strycja, Bełzca, Sokala.

Przyjechali do Lwowa dnia 22 października. Hotel Warszawski. W. Zadorowicz za Stanisławowa. K. Suki za Tarnawki. S. Kiniorski za Kowalówki. A. Bukowski za Tarnowa. Z. Samulewicz za Sanoka. K. Wodecki za Sywali. N. Kostko za Londynu. J. Siemaszko za Kodybuc. J. Koplik. R. Flak. A. Friedländer, S. Kohn, J. Schöck, W. Mandl za Wiednia.

BROBNE OGŁOSZENIA
po cenie od wyraża.

UCZEŃ lub uczennica znajdzie umieszczone nie i realną opiekę w domu pod l. 2, ulica Kalcza 1. piętro. 405

OSOBA wolna, inteligentna, przyjmie miejsce do zarządu domu w włościańskim domu. Adres: K. J. poste restante Kofomyja. 403

PANNA z ukończoną VIII. klasą poszukuje lekcy w prowincji do początkujących panienek. — Zapytania adresować: S. M. 20. do Administracji *Gazety Narodowej*.

FOTOMINIATURY pastelowe Stefana Grzywińskiego, plac Benedyktynki 1. 2

PSERATY do wszystkich dzienników w kraju i za granicą, przyjmują Centralne Biuro ogłoszeń, Lwów, Kopernika 11. 302

CENTRALNE BIURO sprawunków dla prowincji Lwów, Kopernika 11. 243

Subjekt
inteligentny

uzdolniony, z dobrą polecałami, na pierwszą posadę, oraz

drugi młodszy
na trzecią posadę,
znajdzie umieszczenie u

Antoniego Tabakar & Gaina
handel korzenny, win i delikatności
Czerniowiec (Bukowina). 3926

Tylko reflektanci, którzy najzupełniej językiem niemieckim w piśmie i słowie władają, mogą być uwzględnieni. Oferty w tymże języku. Nadesłane fotografie niezbędne.

Zdrowotny
papier klozetowy

w pakietach po 500 kartek et. 15, po 1000 kartek 30. 50 i 80.

Henryk Boschan
Magazyn papierów. 3939
Wiedeń, I. Laurerstrasse 1. Telef. n. 5194

Pierwsze polskie przedsiębiorstwo wystawowe w Wiedniu **Wszystko!** w Wiedniu u kto tylko potrzebuje i zażąda, a co w dziedzinie przemysłu i handlu wchodzi, dostarcza i wysyła za pobraniem 35%.

ALBIN KRAJEWSKI
Wiedeń, I. Giselstrasse 1.
Wszelkich informacji udziela. (Marka 5 ct.)
Cennik ilustrowany wysyła gratis i franco.
Ceny fabryczne i hurtowe

E. WINIARZA
we Lwowie, ul. Dominikańska 4

ILUSTROWANY
KALENDARZ
Powszechny Galicyjski
na rok 1893.
Cena 50 ct. 3930

Za nadesłaniem przekażemy 50 ct. ekspedytury wysyła nawet jeden egzemplarz pod opaską franko.

Tym samym nakładem wyszły:
Kalendarz ścienny po 20 ct.
Kalendarzyk kieszonkowy po 20 ct.



Printemps
Bezpłatnie wysyła

ilustrowane album, zawierające wzory wszelkich nowych ubiorów na **PORE ZIMOWA** na żądanie zafrankowane i zaadresowane do **PP. JULES JALUZOT & Co** w PARYŻU.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materii składających kolosalne zapasy magazynów **PRINTemps**. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę).

Wysyłka do wszystkich krajów w świecie. W albumie znajdują się warunki dotyczące kosztów przesyłki i ocena.

Tłumacze do wszystkich języków.

Wiele pieniędzy

mogą zarobić osoby każdego stanu, którzy zajęli się rozprzedażą losów na raty naszego domu bankowego. Dom nasz istnieje od 25 lat. Dajemy najwyższą prowizję, esencjalnie stały plan. Adresować do Towar. kompanijowego Brüder Dirnfeld, Budapest, Badgasse 4.

N. Stingl & Neffe Wiedeń, II. Kreuzgasse 36, Post 2.

PATENTOWANY
Przyrząd 3640
do froterowania ciała
Lingera i Krafta w Dreźnie
gąbki zapasne do tychże, gąbki do kąpiel, rekawiczki siersciowe i mielano do froterowania ciała, torebki gumowe na gąbki, mydło palmowe do kąpiel, mydło pływające do kąpiel, wodę kolonjską, wodę do włosów „Eau Antibanaine”, szczytki do włosów i grzebienie, — dalej do kąpiel leczniczych: siarkę wotrobioną, kule żelazne, sól morską i kamioną, całą i mieloną
polecą najtaniej
Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 1. 38.

Najlepsze Czernidło
na świecie.
CZERNIDŁO
St. Fernolent
WIEDEŃ.
Znane od roku 1835

CZERNIDŁO
to nie zawiera w sobie wityroju, daje łatwo bardzo czarny lśniący polysk, czyni skórę trwałą.
Do nabycia wszędzie.

Zwraca się uwagę w własnym interesie Szanownej Publiczności, aby wyraźnie domagała się Czernidła Fernolenta i kupowała wyłącznie te tylko pudełka, na których znajduje się napis **ST. FERNOLENT** namalowany się bowiem pełno falsyfikatorów, do zidentyfikacji mających etykiety i winiety, czem w błąd kupujących wprowadzają.

Magazyn papierów. 3939
Wiedeń, I. Laurerstrasse 1. Telef. n. 5194



Granaty czeskie.
Cennik z 1000 wzorów gratis i franco
August Goldschmidt & Syn
c. k. nadworni dostawcy
Praga
ulica Celetna 15. Friedrichstr. 175.



Pióra
do pisma pionowego.

Z naszego sortymentu 6 przeznaczonych do pisma pionowego wybraliśmy najlepsze wzory i odtąd pod osobnymi numerami wyrabiamy tenże gatunek piór w kolorze jasno brązowym. Pióra te możemy dla tego rodzaju pisma jak najgoręcej polecić i prosimy żądać ich w każdym magazynie przedmiotów do pisania.

Pióra do pisma pionowego noszą następujące numery: Nr. 84 F, Nr. 124 F, Nr. 405 F, Nr. 539 F, Nr. 547 F, Nr. 549 F.

CARL KUHN & Co., Wien.

R. GEBURTH
c. k. nadworny maszynista
Wiedeń, VII. /1. Kaiserstrasse Nr. 71.

Najlepsze nowości w zakresie pieców. Napelnianie regulatorem, z płaszczami do wentylacji, kaloryfery do centralnego ogrzewania lub osuszania.

Pieca emaliowane w każdym kolorze.

Nowe przenośne emaliowane pieca kafełkowe.

Nowe przenośne pieca do drzewa z patentowanym zbiornikiem ciepła, o trwałą i przyjemną temperaturę.

Cyklon, nowe, niestanowiące gorące pieca do węgla, bez dymu.

Trwałości opału i oszczędność.

Paliwiska przenośne lub stałe.

Kafle do wykładania ścian, nie do zniszczenia.

Wzory bezpłatnie.

Skład we Lwowie u Jana Szumana, plac Bernardyński 14.



HARLANDZKIE NICI
pierwszej jakości, przewyższają wszystkie inne wyroby tego rodzaju. 3779

Do szycia używajcie tylko **HARLANDZKIE NICI.**

800 m. 2'-wych
tarcie topolowych
suchych, w sztukach po 6 m. przeważnie długości na 12'—18' szer., razem 140 sztuk
hurtem do sprzedania.
Wiadomość: 3969
Zarząd dóbr Suchodół, poczta Husiatyn.

Młody człowiek
Polak, żonaty, władający dobrze językami rosyjskim i niemieckim, poszukuje natychmiastowego zajęcia.
Podejmuje się nawet tłumaczeń z tych języków. Bliższa wiadomość pod literami S. B. w Redakcyi *Dziennika Polskiego* lub w Administracyi *Gazety Narodowej* pod literami M. V. 3944

Następujące 3970
dzieła do nauki stenografii
są do nabycia u autora
Lwów, ulica Karola Ludwika 5.

Biblioteka stenograficzna J. Pollińskiego z roku 1871, zawierająca kompletną naukę stenografii polskiej a przeznaczoną do nauki bez nauczyciela, zawierająca liczne wzory także do czytania pisma stenograficznego. Cena 4 zlr.

Biblioteka stenograficzna J. Pollińskiego z roku 1873, zawierająca Szkołę praktyczną stenografii polskiej dla stenografów, przagnących wydoskonalić się w spisowyaniu rozpraw publicznych. Cena 4 zlr.

Nauka stenografii polskiej do wykładu w szkołach, trzecie wydanie Romana Pollińskiego 1892. Cena 1 zlr.

Elementarna nauka stenografii polskiej zupełnie nowo ułożona i nowymi kombinacjami uzupełniona przez Józefa Pollińskiego 1892. Cena 1 zlr.

Stenografia ruska J. Pollińskiego, wydanie 1891. Cena zlr. 1-50

Stenograf polsko-ruski, czasopismo za rok 1892, zawierające wzory świeżego pisma stenograficznego w języku polskim i ruskim. Cena zlr. 1-50

Księgarniom ustępuje się 25% rabatu.

Ból zębów
każdego i najwrażliwszego rodzaju usuwa trwałe i natychmiast sławny **LITON** gdyby inny środek nie pomógł. Flakon 40 i 60 ct. We Lwowie w aptece P. Mikolajschy, w Stryku w aptece p. Dragowskiego.

Papier klozetowy 15 ct.
Schottwienner Papierfabrik
Wien, VII, Kaiserstrasse 76. 3720

C. k. Berkfeldzkie Filtry
zbudowane przez najpoważniejsze instytucje w Europie i zalecane z powodu, iż dostarczają wody bezwarunkowo oczyszczone z wszelkich bakterji.

Powyzsze filtry jedynie dają wszelką pewność, iż woda przez nie przepuszczona nie zawiera chorobotwórczych bakterji zwłaszcza bakterji cholerycznych, tyfusowych itp. Szybkie i zupełne oczyszczenie wody.

Ceny: Filtr kroplany dla rodzin zlr. 8. Filtr domowy dla wodociągów, dostarcza około 2 litry w minucie zlr. 30. — Filtr pompowy dla źródeł, cystern i wody rzecznej około 3 litrów w minucie zlr. 85.

Zarazem polecamy filtry o każdej ilości mającej się dostarczyć czystej wody i dla każdej cieczy. Ilustrowane cenniki gratis i franco. 3915

Niederlage der k. k. priv. Berkfeld-Filter Wien, III/1. Baumgasse 5.

Hydrauliczne prasy z fabryki oleju.
Przyrządy do pompowania. Kotle rurowe 30 m powierzchni ogrzewalnej, 2' mtr. długości, 1' mtr. średnicy. **Rury blaszane z flauszami** (Blechheizrohre sammt Flauschen) 210 m/m. średnicy. **1 młyn z granitowymi kamieniami** (Kollergang). Wszystko w najlepszym stanie
tanio do sprzedania.

Reichmann & Jeral
Praga.

Dyplom honorowy, Zagrzeb. 1891 Medal złoty, Temeszwar.

KWIZDY
Płyn restytucyjny
woda do mycia koni. Cena flaszeczki zlr. 1-40.

używany od lat 30 z najlepszym skutkiem w wielu stajniach dworskich, w najlepszych stajniach cywilnych, jako środek wzmacniający po wielkich naciężaniach, w zwichnięciach, spieczeniu, w stężeńiach ścięgna i muskułów, czyni zwierzę wytrzymałym na największe nawet trudy. 3274

Należy bacznie uważać na markę ochronną i żądać wyraźnie: **Kwizdy Korneburgskiego** proszku dla bydła.
Dostanie we wszystkich aptekach i droguerjach Austro-Węgier.

GŁÓWNY SKŁAD:
Franciszka Jana Kwizdy w Korneburgu pod Wiedniem
c. i k. austr. i król. rumuńsk. dostawca nadworny, właściciel apteki obwodowej.

Atramenty Leonhardi'ego
są najlepsze. — Prawdziwe tylko u wynalazcy 3218
Aug. Leonhardi
w Bodenbach nad Elbą.

Tylko z takim znakiem ochronnym
c. k. austr. patent Nr. 86039. król. węg. patent Nr. 48274.

Leonhardi'ego Atramenty zwykłe: Atramentowy niebiesko-czarny, Wyborny do książek, Alizarynowy zielonawo-czarny, Gallusowy i Pocztowy bardzo czarny. Najlepsze, płynne atramenty do aktów i książek. Nieskończenie trwałe, wyrabiane podług mojego patentowego sposobu.

Leonhardi'ego Atramenty do kopiowania: Atramentowy, Alizarynowy, Atrament ciemno-fioletowy do korespondencji, Fioletowy podwójny, Czarny pocztowy. Zarówno dają wyborne kopie, jak też nadają się do korespondencji i prowadzenia książek. — Kopiiwy „Non plus ultra” daje 4 do 6 kopji. Pożądany dla banków, assekuracyi itp.

Leonhardi'ego Atramenty kolorowe, Autograficzne i Hektograficzne, Tuższe płynne dla inżynierów i rysowników, pył i ekstrakt atramentowy, farbę do pieczętek i stempli, farbę do kopiowania, kopie do uszaryn płaszczych, atramenty do znaczenia bielizny, kleje płynne i gumy, Woda Labarraque'a do wywabiania plam atramentowych z papieru i bielizny. Rozumnie gatunki laków.

Do nabycia we wszystkich lepszych składach materyałów do pisania w kraju i za granicą.

Nowość!
WODA
MARSZAŁKOWSKA
wynalazku
Jana Ilnatowicza
flakon 50 ct. i 1 zlr.

Nowość!
Główny skład herbaty L. Czyńskiego
Wiedeń, I., Wipplingerstrasse 41

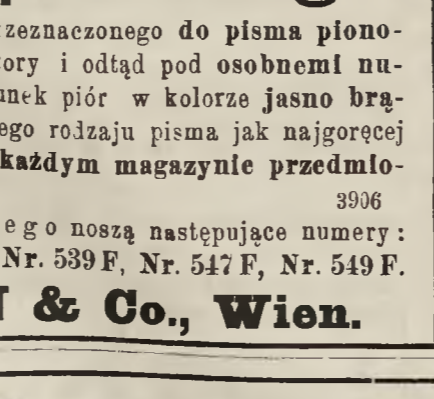
L. CZYŃSKI, Wiedeń
I. Wipplingerstrasse 41.

L. CZYŃSKI, Wiedeń
I. Wipplingerstrasse 41.

Herbatę karawanową rosyjską
w oryginalnych pakietach po 1/4, 1/2, 3/4 i 1 funta.
Cena za funt: Familijna zlr. 2. Krasnoscńska zlr. 2-50. Szumna zlr. 3. Aromatyczna zlr. 3-50. Imperatorska zlr. 4. Bukietna zlr. 4-50. Czarna Lianstin zlr. 5-20. Wyborny Lianstin zlr. 5-80.

Pakiety tylko zaopatrzone powyższą marką są prawdziwe!

Do nabycia w składach pierników: Lwów Halicka 8. Kraków Sukieniec. Przemysł Franciszkańska. Jarosław Wola. Wszystkie zamówienia upraszam adresować:
L. Czyński, Wiedeń, I., Wipplingerstrasse 41.
Dokładne cenniki gratis i franco. 3920



Pracownia
Sukien Damskich
FRANCISZKI BUMEL
we Lwowie
przy ulicy Skarbkowskiej liczba 35 (parter)
wykonuje
wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wchodzące
podług wzorów paryskich.

Ważne dla Włbn. Duchowieństwa.
W drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie
są do nabycia druki;
Wyjaw przychodu plebanii,
Wykaz wolnych kapitałów plebanii
i
Wykaz pobożnych fundacyj
po cenie 50 ct. za librze.
Pieniądze prosimy nadsyłać przekazem pocztowym z dołączeniem 6 ct. za list przesyłkowy.

Hydrauliczne prasy z fabryki oleju.
Przyrządy do pompowania. Kotle rurowe 30 m powierzchni ogrzewalnej, 2' mtr. długości, 1' mtr. średnicy. **Rury blaszane z flauszami** (Blechheizrohre sammt Flauschen) 210 m/m. średnicy. **1 młyn z granitowymi kamieniami** (Kollergang). Wszystko w najlepszym stanie
tanio do sprzedania.

Reichmann & Jeral
Praga.

Dyplom honorowy, Zagrzeb. 1891 Medal złoty, Temeszwar.

KWIZDY
Płyn restytucyjny
woda do mycia koni. Cena flaszeczki zlr. 1-40.

używany od lat 30 z najlepszym skutkiem w wielu stajniach dworskich, w najlepszych stajniach cywilnych, jako środek wzmacniający po wielkich naciężaniach, w zwichnięciach, spieczeniu, w stężeńiach ścięgna i muskułów, czyni zwierzę wytrzymałym na największe nawet trudy. 3274

Należy bacznie uważać na markę ochronną i żądać wyraźnie: **Kwizdy Korneburgskiego** proszku dla bydła.
Dostanie we wszystkich aptekach i droguerjach Austro-Węgier.

GŁÓWNY SKŁAD:
Franciszka Jana Kwizdy w Korneburgu pod Wiedniem
c. i k. austr. i król. rumuńsk. dostawca nadworny, właściciel apteki obwodowej.

Atramenty Leonhardi'ego
są najlepsze. — Prawdziwe tylko u wynalazcy 3218
Aug. Leonhardi
w Bodenbach nad Elbą.

Tylko z takim znakiem ochronnym
c. k. austr. patent Nr. 86039. król. węg. patent Nr. 48274.

Leonhardi'ego Atramenty zwykłe: Atramentowy niebiesko-czarny, Wyborny do książek, Alizarynowy zielonawo-czarny, Gallusowy i Pocztowy bardzo czarny. Najlepsze, płynne atramenty do aktów i książek. Nieskończenie trwałe, wyrabiane podług mojego patentowego sposobu.

Leonhardi'ego Atramenty do kopiowania: Atramentowy, Alizarynowy, Atrament ciemno-fioletowy do korespondencji, Fioletowy podwójny, Czarny pocztowy. Zarówno dają wyborne kopie, jak też nadają się do korespondencji i prowadzenia książek. — Kopiiwy „Non plus ultra” daje 4 do 6 kopji. Pożądany dla banków, assekuracyi itp.

Leonhardi'ego Atramenty kolorowe, Autograficzne i Hektograficzne, Tuższe płynne dla inżynierów i rysowników, pył i ekstrakt atramentowy, farbę do pieczętek i stempli, farbę do kopiowania, kopie do uszaryn płaszczych, atramenty do znaczenia bielizny, kleje płynne i gumy, Woda Labarraque'a do wywabiania plam atramentowych z papieru i bielizny. Rozumnie gatunki laków.

Do nabycia we wszystkich lepszych składach materyałów do pisania w kraju i za granicą.

Nowość!
WODA
MARSZAŁKOWSKA
wynalazku
Jana Ilnatowicza
flakon 50 ct. i 1 zlr.

Nowość!
Główny skład herbaty L. Czyńskiego
Wiedeń, I., Wipplingerstrasse 41

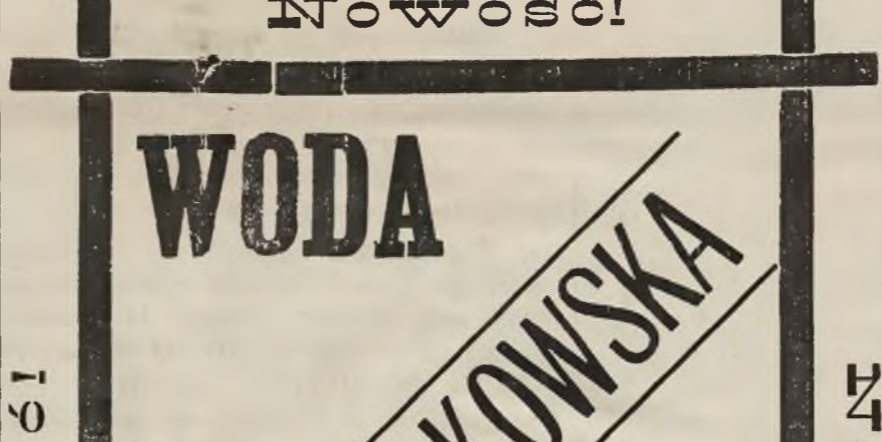
L. CZYŃSKI, Wiedeń
I. Wipplingerstrasse 41.

L. CZYŃSKI, Wiedeń
I. Wipplingerstrasse 41.

Herbatę karawanową rosyjską
w oryginalnych pakietach po 1/4, 1/2, 3/4 i 1 funta.
Cena za funt: Familijna zlr. 2. Krasnoscńska zlr. 2-50. Szumna zlr. 3. Aromatyczna zlr. 3-50. Imperatorska zlr. 4. Bukietna zlr. 4-50. Czarna Lianstin zlr. 5-20. Wyborny Lianstin zlr. 5-80.

Pakiety tylko zaopatrzone powyższą marką są prawdziwe!

Do nabycia w składach pierników: Lwów Halicka 8. Kraków Sukieniec. Przemysł Franciszkańska. Jarosław Wola. Wszystkie zamówienia upraszam adresować:
L. Czyński, Wiedeń, I., Wipplingerstrasse 41.
Dokładne cenniki gratis i franco. 3920



Pracownia
Sukien Damskich
FRANCISZKI BUMEL
we Lwowie
przy ulicy Skarbkowskiej liczba 35 (parter)
wykonuje
wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wchodzące
podług wzorów paryskich.

Ważne dla Włbn. Duchowieństwa.
W drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie
są do nabycia druki;
Wyjaw przychodu plebanii,
Wykaz wolnych kapitałów plebanii
i
Wykaz pobożnych fundacyj
po cenie 50 ct. za librze.
Pieniądze prosimy nadsyłać przekazem pocztowym z dołączeniem 6 ct. za list przesyłkowy.

Ważne dla Włbn. Duchowieństwa.
W drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie
są do nabycia druki;
Wyjaw przychodu plebanii,
Wykaz wolnych kapitałów plebanii
i
Wykaz pobożnych fundacyj
po cenie 50 ct. za librze.
Pieniądze prosimy nadsyłać przekazem pocztowym z dołączeniem 6 ct. za list przesyłkowy.

Apteka J. Purgleitnera w Gracu.
Stryjski sok ziołowy, za flaszkę 88 ct., przeciw kaszlowi, chrypie, cierpieniom piersi i gardła. Od 40 lat doświadczony.
Syrup wapna, z podoforanu wapna. Środek łagodzący dla chorych na płuca i piersi, małe wzmacnia kości u małych dzieci. Flaszka 1 zlr.
Dr. Wuchta maść roślinna, za dużą flaszkę 1 zlr., za małą 60 ct., przeciwko gościowi i reumatyzmowi.
Englhofer esencja na muszki i nerwy, flaszka 1 zlr. Weieranie z aromatem roślin. Wszystkich powyższych przetworów dostanie w mojej aptece. Zamawiać można za zaliczką. 3911
Skład w Wiedniu: J. Wels, Mohren-Apotheke, I., Tuchlauben 27.

Jedyna fabryka
w Amsterdamie.
krolesko-niderlandzki dostawca nadworny
ces. król. austriacki dostawca nadworny
dostawca nadworny wielu dworów europejskich
Wynand Fockink
Rok założenia 1678.

FABRYKA
najlepszych, holenderskich LIKIEROW
SKŁAD FABRYCZNY
Wiedeń, I. Kohlmarkt Nr. 4.

Dla dogodności szan. odbiorców urzędziliśmy sprzedaż tychże prawdziwych likierów prawie u wszystkich więcej znanych firm, przyczem zwracamy uwagę, że moja prawda, holand. likiery wyrabiamy wyłącznie tylko w Amsterdamie, a w Austro-Węgrzech i w ogóle po za Amsterdamem żadnej innej fabryki nie posiadamy. 3918

Dla mężczyzn!
Jednym z najdonioślejszych wynalazków jest bezsprzecznie c. k. uprzyw. galvano-elektryczny przyrząd „Refector”, dający się niewidocznie nosić przy sobie, a pomocny w wypadkach osłabienia seksualnego w zadawnionych razach. „Refector” został patentowany we wszystkich państwach i odznaczony srebrenymi medalami. System prof. Dr. Volty. Zupelną nieskuldlivość tego przyrządu zaręczamy, a z łatwością umieścić go można w kieszeni. Lekarze wszystkich państw zalecają go gorąco. Broszury z ilustracjami i sposobem użycia gratis (w zamkniętych kopertach za nadaniem 10 ct. w markach) dostanie u właściciela c. k. przywileju J. Augenfeld, elektro-technik, Wien, I., Schulerstrasse 18. 3891

Niezawodny skutek w cierpieniach
gośca i reumatyzmu
w ogólnem osłabieniu nerwowem, newralgii, Ischias, nerwowych cierpieniach zęłdka, bólach głowy, bezsenności, cierpieniach krzyża i stosu pacierzowego, zatkanich itp., przez najpierwsze powagi lekarskie zalecony, uprzywilejowany i dający się regulować
galvano- aparat do nacierania do użytku elektrycz.
systemu prof. Dr. Volta. 3958

Odnaczony dyplomem honorowym na wystawach: w Kolonii nad Renem 1890. — Nagrodzony wielkim medalem srebrem w Wels 1-90. — Złoty medal na wystawie higienicznej w Stuttgarcie 1890. — Wielkim medalem srebrem na wystawie w Pradze 1891. — Prospekty i świadectwa rozsyła darmo właściciel przywileju J. Augenfeld, Wien, I., Schulerstrasse 18.

Nowy racjonalny proceder. 3705
Świadectwa najlepszych lekarzy.
Bez złych następstw i bez lekarstw.

Wszystkim chorym na nerwy
najgoręcej polecamy świeżo wyszłe 22 wydanie broszury Romana Weissmanna: **O chorobach nerwów, paraliżu, zapobieganiu i leczeniu.**
Bezpłatnie
otrzymać można w aptece K. Krzyżanowskiego we Lwowie.

Wiedeń, „Hotel Métropole“.
Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai. Wielki hotel pierwszorzędny,
300 pokojów i salonów (od 1 zlr. wyżej) **WINDA OSOBOWA**, czystelnia zaopatrzona w dzienniki wszystkich krajów (także i „Gazetę Narodową”) kąpiele w Dunaui i biuro telegraficzne w hotelu. Stacja tramwaju przy domu, omnibus, hotelowy pary dworcach kolejowych. 3722
L. Speiser dyrektor.

Pracownia
Sukien Damskich
FRANCISZKI BUMEL
we Lwowie
przy ulicy Skarbkowskiej liczba 35 (parter)
wykonuje
wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wchodzące
podług wzorów paryskich.

Ważne dla Włbn. Duchowieństwa.
W drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie
są do nabycia druki;
Wyjaw przychodu plebanii,
Wykaz wolnych kapitałów plebanii
i
Wykaz pobożnych fundacyj
po cenie 50 ct. za librze.
Pieniądze prosimy nadsyłać przekazem pocztowym z dołączeniem 6 ct. za list przesyłkowy.